



Szanowni Państwo,

dramaturgia rozwoju sztucznej inteligencji nie ustępuje filmom Hitchcocka. Dożyliśmy pierwszego w historii procesu sądowego, w którym prywatna firma AI pozwała rząd amerykański o prawo do odmowy świadczenia usług. Mowa o firmie Anthropic, której duży model sztucznej inteligencji Claude (nazwa na cześć Claude'a Shannona) wygrywa z rozwiązaniami konkurencji. Przewagę daje też formuła działania firmy, zarejestrowanej jako *Public Benefit Corporation* i mającej statutowy obowiązek priorytetowo traktować bezpieczeństwo AI. Z tego względu Anthropic, dopuszczona przez amerykański rząd do dostępu do systemów niejawnych, była jednym z najważniejszych partnerów Pentagonu. Do czasu, gdy rząd amerykański w swoim wojennym wzmożeniu postanowił zażądać od wszystkich dostawców technologii AI usunięcia ograniczeń użytkowania. Anthropic nie zgodził się na masową inwigilację Amerykanów i obstawał przy zakazie używania autonomicznej broni bez ludzkiego nadzoru. CEO firmy Dario Amodei argumentował, że Claude po prostu nie był trenowany ani testowany pod kątem takich zastosowań.

Uczciwość inżynierska niepostrzeżenie zyskała rangę norm etycznych, bo w odpowiedzi firma została praktycznie wymazana z amerykańskiego aparatu bezpieczeństwa. Sprawa znajdzie finał w sądzie, ale życie, jak zwykle, dopisało suspens. Okazało się, że najnowszy model Claude Mythos zagraża bezpieczeństwu systemów finansowych, bo ma zdolność do identyfikowania i wykorzystywania słabych punktów w cyberbezpieczeństwie. Z tego względu firma Anthropic, mimo sporu sądowego z amerykańskim rządem, nie udostępniła go publicznie, do oceny i przygotowania systemów obronnych zaproszono firmy z sektora technologicznego i finansowego. I znów inżynierowie górą.

My też chcemy oddać swoje łamy fachowcom i dlatego temu numerowi „Domeny” – po raz pierwszy w historii pisma – będzie towarzyszył numer specjalny, wydany z okazji organizowanej przez PTI konferencji: „Informatyka 2026 oczami PTI: dokonania, perspektywy, wyzwania” (14 maja br.). Chcemy w ten sposób zatrzymać w migawce czasu poglądy uznanych naukowców, przedstawicieli biznesu oraz administracji dotyczące perspektywy rozwoju technologii informatycznych oraz przychodzących z nimi nowych korzyści, wyzwań i zagrożeń dla Polski. Za kolejne 5 lat, gdy PTI będzie obchodziło jubileusz 50-lecia, sięgniemy do tych tekstów, żeby sprawdzić, na ile trafnie byliśmy w stanie przewidzieć cyfrową przyszłość Polski i świata. Zachęcam gorąco do przeczytania obu numerów

Anna Książ  
redaktor naczelna